Nr. 120. Niedziela 3 czerwca 1923 roku. Cena numeru mk. 500. Rok XIV.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.
Prenumerata wynosi:
marek 9000.
Z odnoszeniem miesięcznie mk. 10.000.
W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową mk. 11.000.
Z przesyłką pocztową mk. 11.000 miesięcznie.
Zagranicą mk. 20.000.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec. REDAKCJA: Piłsudskiego 4. telef. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1, tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73.

O kresy wschodnie.

Sosnowiec, 3 czerwca.

Obok kościoła pierwszorzędną rolę na wschodnich kresach odgrywa polska szkoła. Placówkę tę narodową winny rząd i społeczeństwo całe otaczać specjalną pieczą; dążyć do stałego, planowego jej rozwoju i rozkwitu. Skoro w każdej gminie, miejskiej czy wiejskiej, znajdzie się nauczyciel polak-ideowiec, który potrafi w dziatwę kresową wszczepić od lat najmłodszych przekonanie, czym ona jest i czym się czuć winna, wpływ tych nowych latorośli na otoczenie, często pod tym względem dostatecznie nieuświadomione, ogłupiane przez wiek z górą tendencyjnie przez szkołę rosyjską, wyda owoce wprost nieobliczalne.

By jednak efekt był tak dodatni, wysyłać musimy na wschodnie kresy ludzi istotnie świadomych kulturalnej i narodowej misji, jaka im przypadła w udziale. Nie wystarczy tam nauczyć jednego lub drugiego bębna czytać i pisać po polsku, oraz rachunków. Nauczyciela-polaka czeka, krótko mówiąc, misja apostolska; misjonarzem też, propagatorem polskiej myśli winien stać się na owych wschodnich rubieżach, a wówczas powstanie tam zwarty mur obronny, którego nie zniweczą ani prądy, od Uralu wiejące, ani wywrotowa bibuła, przerzucana tak obficie z poza słupów granicznych.

Związać wschodnie kresy z macierzą za pośrednictwem kościoła polskiego i szkoły polskiej — to hasła przewodnie naszej polityki wewnętrznej na dziś, jutro i dalsze doby. Jest to jednak dopiero część programu. Całokształt jego obejmuje coś więcej ponad myśl o własnym podwórku. Polska stanowiła zawsze przedmurze, chroniące zachód od najazdów wschodnich, równocześnie jednak kultura jej promieniowała daleko na wschód, gdzieś hen poza Dniepr, po brzegi morza Czarnego. To było jej zaszczytem i chlubą ongi przed rozbiorami. Tym zasadom winna pozostać wierna i dzisiaj, skoro sprawiedliwość powołała ją znowu do życia i czynu twórczego.

O zapędach militarystycznych nie myślimy, nie dybiemy na obce ziemie, granic naszych sąsiadów atakować z bronią w ręku nie mamy zamiaru, dopóki oni nie zapragną wtykać swego nieproszonego nosa w nasze sprawy wewnętrzne. Najazd jednak kulturalny, cywilizacyjny, oparty na zasadach dobra powszechnego i szczęścia ludzkości, dozwolony jest każdemu. Takiej pracy ideowej nikt i nic zarzucić nie może; wpływu jej nie powstrzymają żadne kordony, ni słupy, czy kopce graniczne. A potrzebna ona dzisiaj stokroć więcej, niż przed stuleciami, dzisiejszy bowiem wschód pod względem zdziczenia i obniżenia moralności publicznej znacznie smutniejszy przedstawia obraz od tego, jaki przekazały nam dzieje ubiegłych wieków.

Tadeusz Czacki, fundując w Krzemieńcu rozgłośne zakłady wychowawczo naukowe, zamierzał stworzyć na kresach wschodnich taką właśnie wymarzoną centralę cywilizacyjną. Wpływ wywarła ona ogromny, podtrzymując wydatnie polsko Wołynia, Podola a częściowo i Ukrainy.

Obecnie rząd polski wskrzesił liceum krzemienieckie na nowo, nosi się z planami, zakreślonymi szeroko. Pchnijmy tam ludzi odpowiednich, a Ateny Wołyńskie staną się na prawdę ogniskiem, z którego myśl polska promienio wać będzie na wsze strony i szeroko. Obok Krzemieńca fundujmy szkoły średnie i powszechne; stwórzmy szachownicę niezdobytych placówek obronnych kultury zachodniej, a błogosławić nam będą następne pokolenia.

Nowy rząd.

Sosnowiec, 3 czerwca.

W dniu wczorajszym rząd parlamentarny objął ostatecznie ster państwa w swe ręce. Prezydent ministrów Witos w jędrnym ekspose, wygłoszonym onegdaj w sejmie, zaznajomił nas z zamierzeniami rządu, w których nikt nie mógłby się dopatrzeć nawet cienia reakcji, którą tak straszyli i straszą wszystkich zwolennicy starego porządku rzeczy. Jesteśmy pewni, że za słowami pójdą czyny, które poprowadzą państwo prostą drogą jeżeli nie do rozkwitu, to w każdym razie do wszechstronnego rozwoju.

Skończyły się rządy eksperymentalne socjalistów i jawnych lub ukrytych przyjaciół bolszewików. Skończyły się próby pozyskania sympatji niemieckich kosztem zrzeczenia się praw, zagwarantowanych nam przez traktat wersalski.

Skończyła się polityka w wojsku i jawne popieranie członków tajnych organizacji.

Skończył się romans z żydami, którzy raz wreszcie muszą się nauczyć szanować Polskę, jeśli innych uczuć dla Niej mieć nie mogą.

Bajka niemiecka o państwie sezonowym zniknąć musi, a jej miejsce musi zająć pewność, że Polska jest państwem, zbudowanym na granitowych podstawach, którym nie zachwieje żaden sojusz mniejszościowo - socjalistyczny.

***

Poniżej podajemy najważniejsze dane z życia nowych ministrów.

Premjer Wincenty Witos. Urodził się w r. 1874 w Wierzchosławicach w woj. krakowskim. Jako poseł na sejm ustawodawczy, został w r. 1919 prezesem klubu sejmowego p. str. lud. W latach 1920 i 1921 stanął na czele rządu koalicyjnego.

Min. spraw wewnętrznych dr. W. Kiernik. Urodził się w r. 1879 w Bochni. Do kwietnia 1922 stał na czele główn. urzędu ziemskiego.

Min skarbu Wł. Grabski należał już do poprzedniego gabinetu.

Min. spraw zagranicznych dr. Marjan Seyda. Urodził się w r. 1879 w Poznaniu. Wybrany w r. 1919 jako poseł na sejm ustawodawczy, pracował dużo w komisji spraw zagr.

Min. oświaty St. Głąbiński. Urodzony w roku 1862 w Skolem. studja uniwersyteckie odbył we Lwowie, Wiedniu i Berlinie. W roku 1918 był min. spraw zagranicznych w gabinecie Świeżyńskiego.

Min. handlu Wład. Kucharski. Urodzony w r. 1884 w Krakowie. Ukończył politechnikę we Lwowie ze stopniem inżyniera.

Min. sprawiedliwości Stan. Nowodworski. Urodzony w 1873 w Warszawie, odbył studja prawnicze w Petersburgu, poczem poświęcił się adwokaturze w Warszawie.

Min. rolnictwa Jerzy Gościcki. Urodzony w r. 1879 w Warszawie. Był posłem do IV dumy. W Polsce niepodległej był szefem sekcji w min. aprowizacji.

Min. robót publicznych dr. inż. Jan Łopuszański. Urodzony w r. 1875 we Lwowie. W r. 1922 był min. robót publicznych w gabinecie Nowaka.

Min. poczt i telegr. Jan Moszczeński. Urodzony we Lwowie w r. 186ʒ. Przeszedł wszystkie szczeble służby pocztowej.

Min. kolei Leon Karliński liczy około 60 lat. Przeszedł wszystkie szczeble służby kolejowej.

Kierownik min. spraw wojsko

wych gen. J. Osiński. Urodził się na Syberji. Obecnie liczy lat 65. Brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej.

Oprócz tego kierownictwo ministerjum pracy zatrzymał dotychczasowy min. Darowski, a ministerjum zdrowia publicznego dotychczasowy podsekretarz stanu w tymże ministerjum dr. Bujalski z Pomorza.

Wieści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz.)

— Na stanowisko bułgarskiego charge d'affaires w Warszawie ma przybyć dotychczasowy konsul generalny w Bukareszcie i Budapeszcie, p. Neikof.

— Komitet strejkowy w Belgji postanowił przerwać strejk kolejarzy i pocztowców i wznowić pracę.

— Dzienniki francuskie sympatycznie witają nowy rząd w Polsce. Zwłaszcza nowy minister spraw zagranicznych p. Seyda, witany jest bardzo serdecznie.

— W Berlinie na dworcu zatrzymano jakiegoś młodzieńca, przy którym w walizce znaleziono materjały wybuchowe. Młodzieniec ów twierdzi, że jest sowieckim kurjerem dyplomatycznym (?!) i jechał do zagłębia Ruhry.

—W Rosji,w guberniach witebskiej, mińskiej i homelskiej ruch powstańczy przeciwsowiecki przybrał szerokie rozmiary. Powstańcy wysadzili w powietrze most kolejowy między Witebskiem a Połockiem.

— Komuniści niemieccy w ostatnich walkach ulicznych w zagłębiu Ruhry używali granatów ręcznych pochodzenia rosyjskiego.

— Niemcy w swej nowej nocie do państw sojuszniczych żądają przeniesienia spłat na okres czteroletni oraz pożyczki międzynarodowej na stabilizację swej waluty.

— Japoński ambasador Adatci zdołał pomyślnie uregulować sprawę rumuńsko - węgierską w sprawie Siedmiogrodu.

— Moskiewski uniwersytet od września b. r. posiadać będzie katedrę ateizmu (!?), na której wykładać będą najlepsi profesorowie.

Z kraju.

Dwanaście piorunów w Łodzi. W ub. czwartek przeszła nad Łodzią gwałtowna burza z piorunami.

Niżej położone ulice zamienione zostały momentalnie w wartko płynące rzeki.

Woda wdarła się do składów i piwnic, przyczyniając mnóstwo strat.

Ogółem padło na miasto 12 piorunów, z których jeden wywołał pożar w domu przy ulicy Nowowiejskiej.

Wypadków z ludźmi nie było. W polach burza nie poczyniła strat w zasiewach.

Zbrodnia zwyrodniałego pijaka. Przy ul. Pomorskiej 122 w Łodzi mieszka rodzina Czechowskich. Czechowski, alkoholik, wciąż po pijanemu zakłócał spokój w domu.

Przed rokiem podczas awantury, wyrzucił swą żonę z domu, lecz jakoś się ułożyło i znowu powróciła do męża. Przed trzema miesiącami zmarło Czechowskiemu dziecko, a że było podejrzenie, że zostało uduszone przez ojca, wzięto je do prosektorjum, gdzie obdukcja zwłok okazała, że zmarło śmiercią naturalną.

Onegdaj Czechowski wrócił do domu po pijanemu i zażądał od żony pieniędzy. Gdy ta odpowiedziała, że niema gotówki, wyrzucił ją z mieszkania, chwycił dziecko, 9 letniego Kazmierza, kilka razy rzucił je o ziemię, a następnie wyrzucił je z okna pierwszego piętra na bruk ulicy.

Zauważyli to przechodnie, którzy zawiadomili policję i pogotowie, które poudzieleniu pierwszej pomocy w stanie ciężkim odwiozło je do szpitala Anny Marji. Zwyrodniałego ojca aresztowano.

Przy mogiłach bohaterów z za oceanu. Na cmentarzu obrońców Lwowa odbyła się uroczystość, świadcząca o tym, że społeczeństwo polskie nie zapomina i o tych bohaterach, co przybyli do nas z ziemi amerykańskiej, jako synowie tej ziemi, walczyć w obronie Polski. U mogiły amerykańskich lotników stanęły mnogie zastępy publiczności, wśród której byli reprezentanci władz wojskowych i cywilnych, związku obrońców Lwowa, tow. polsko amerykańskiego, tow. przyjaciół Francji, i t. d. Po złożeniu wieńców i kwiatów na grobowcu przemówił jako reprezentant „American legion post" z Warszawie p. Cichrane. Następnie przemówił imien. wojskowości gen. Niesiołowski, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Podniosłą mowę wypowiedział pastor ewangielicki dr. Kesselring i zmówił pacierz, poczem odegrała orkiestra hymn amerykański.

Odkrycie zbiorowiska bursztynów. Blisko brzegu morskiego w Pucku znaleziono znaczny pokład bursztynu. Tak zwane gniazda bursztynowe znajdują się w głębokości 1.7 — 3 metrów pod gruntem lasu. W latach 90 zeszłego stulecia odkryto na znacznych przestrzeniach nadbrzeżnych w głębokości kilku metrów pod piaskiem wydmowym obfite nagromadzenie bursztynu.

Nadużycia w lwowskim teatrze. W uzupełnieniu wczorajszej notatki, zamieszczonej w „Iskrze" dowiadujemy się jeszcze, że śledztwo w sprawie kradzieży dekoracji w teatrze miejskim we Lwowie zatacza coraz szersze kręgi.

Policja znalazła w ukraińskim teatrze Stadnika i teatrzyku szkoły realnej przy ul. Kubali dekoracje, robione z płótna, pochodzącego z teatrów miejskich.

Również stwierdzono, że wiele dekoracji w teatrze żydowskim odnowiono farbami teatralnymi i że roboty te wykonywali robotnicy, zajęci w teatrze. Podobno robotników tych dekorator teatrów p. Balk wysyłał na prowincję, jak do Borysławia, Sokala Jarosławia i innych miejscowości gdzie mimo, że byli zakontraktowani w teatrze, pracowali całymi tygodniami.

Śledztwo w tej sensacyjnej i brudnej sprawie przybiera na rozmiarach i niewątpliwie wywlecze na światło dzienne niejeden ciekawy szczegół.

Kronika kielecka.

Wzlot bez motoru. W czwartek, dnia 31 maja w Mochocicach w bok od Leszczyn, odbyły się próby wzlotu bezsilnikowym aeroplanem.

Wzlotu dokonał p. Konrad Kutwir, lotnik z poznańskiego.

Niestety, wskutek mocnego wiatru przed burzą, która nieba-wem nadeszła, samolot uderzony falą powietrza przechylił się i momentalnie spadł, z uszkodzeniem nieznacznym, lecz tylko jednego kółka.

Lotnik nie poniósł szwanku, ale też utrzymał się w powietrzu zaledwie przez kilka sekund.

Samolot wykonały warsztaty stolarskie Sztarkego przy fabryce suchedniowskiej.

Następne próby odbędą się wkrótce.

Boże Ciało. Procesja Bożego Ciała odbyła się w Kielcach zwykłym trybem dorocznym. Celebrował J. E. ks. biskup Aug. Łosiński. Nastrój tłumów był wysoce podniosły. Śpiewano wyłącznie pieśni nabożne przy akompanjamencie orkiestry straży.

Udział wojska przyczynił się wielce do uświetnienia religijnego pochodu. Ołtarze były ustawione w krańcowych punktach miasta.

Z teatru. Teatr kielecki pod kierunkiem Jerzego Siekierzyńskiego wyjechał na sezon kuracyjny do Buska, gdzie wystawi szereg nowych i dawniejszych sztuk. W Kielcach przed wyjazdem odegrano „D-ra Stieglitza".

Z sądów.

W ub. środę sąd okręgowy w Sosnowcu, w trybie postępowania uproszczonego rozeznawał następujące sprawy:

1) Abrama Icka Ziegelmana, oskarżonego o to, że 17 listopada 1922 r. w pociągu pomiędzy Ząbkowicami a Koluszkami skradł pasażerowi Friedbergowi z pociągu walizę z rzeczami, wartości 3 miljony mk. Ziegelman został skazany na 7 miesięcy więzienia.

2) Zygmunta Kutarasińskiego z Gołonoga, oskarżonego o to, że będąc furmanem Władysława Wieczorka, skradł mu konie z bryczką, które chciał sprzedać w Chrzanowie. Konie z bryczką zatrzymano. Oskarżony został skazany na 7 mies. więzienia.

3) Henryka Wanga z Katowic oskarżonego o to, że w październiku 1922 r. wyłudził od Wajsbergowej 120 tys. mk. rzekomo na zakup bielizny. Wajng został skazany na 3 miesiące więzienia.

4) Bolesława Dębca, osk. o kradzież różnych rzeczy u Walentego Pióro w grudniu 1922 roku. Dębiec został skazany na 1 rok więzienia.

5) Józefa Knąbrka, z Krakowa, oskarżonego o kradzież rzeczy, wartości powyżej 100 tys. mk. z mieszkania Izydora Woźniczka w Gołonogu 15 marca r. ub. Knąbrek został skazany na 4 miesiące więzienia.

6) Piotra Sikory z Wojkowic Komornych, oskarżonego o kradzież pasa transmisyjnego na kopalni w Wojkowicach 4 marca 1922 r. Sikora został skazany na 4 miesiące więzienia.

7) Franciszka Stolarskiego, oskarżonego o to, że 30 stycznia b. r. w Kocikowie pobił gwałtownie Antoniego Maja, zadając mu uszkodzenie funkcji ręki. Sąd skazał Stolarskiego na 1 miesiąc aresztu i zapłacenie kosztów i opłat sądowych.

W ub. piątek, sąd okręgowy w Sosnowcu między innymi rozpatrywał następujące sprawy:

1) Lejzora Chila Wrocławskiego z Będzina, oskarżonego o uchylenie się od służby wojskowej w lecie 1920 r. podczas inwazji bolszewickiej. Wrocławski został skazany na dwa lata więzienia.

2) Antoniego Sarnika, z Pińczyc, oskarżonego o powyższe przestępstwo. Sarnik został uniewiniony, ponieważ udowodnił, że w 1914 został wzięty do wojska rosyjskiego. Stamtąd podczas wojny dostał się do niewoli niemieckiej i pozostawał przez cały czas w niewoli.

— Nachmana Szajnermana, z Zawiercia, oskarżonego o powyższe przestępstwo. Z powodu okoliczności łagodzących, sąd skazał Szajnermana na 100 tys. mk. grzywny i opłacenie 10 tys. mk. kosztów i opłat sądowych.

— Za takież przestępstwo Symcha Binem Rozenblum z Żarek został skazany na 100 tys. mk. grzywny i 10 tys. mk. kosztów i opłat sądowych.

— Marjanna Pakuła z Sielca pod Koziegłowami za danie żołnierzowi na granicy łapówki w 1921 r. została skazana na 10 tys. mk. grzywny i tysiąc mk. opłat i kosztów sądowych.

— Franciszek Bałdys z Dąbrowy za danie łapówki policjantowi w maju 1922 r. został skazany na 50 tys. grzywny i 5 tys. mk. opłat i kosztów sądowych.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.).

Sprawa rozbrojeń w lidze narodów.

Lozanna 3 czerwca.

Komisja rozbrojeniowa ligi narodów zbierze się w czerwca w Genewie na sesję 4-go czerwca. Sesji tej przypisywane jest znaczenie doniosłe ze względu na udział w niej lorda Cecila, członka gabinetu angielskiego, który na tej sesji popierać będzie swoje projekty rozbrojeniowe. Lord Cecil będzie również uczestniczył w charakterze członka rządu brytyjskiego w sesji czerwcowej rady ligi, gdzie ma wystąpić z wnioskiem wysłania komisji ankietowej do zagłębia Saary.

WALKA O MILJONY.

294.

— Za przybyciem do Indyjskiego hotelu, ów podróżny zapewne zapłacił panu i odjechać kazał.

— Przeciwnie, polecił mi czekać jakiś czas, poczem zawiozłem go do restauracji przy ul. Sanit-Lazare. Tam to ów nieszczęśliwy człowiek uregulował zemną rachunek. dawszy mi suty napiwek.

— Podczas gdy czekałeś przed hotelem, czy nic podejrzanego nie zwróciło twojej uwagi?

Loriot zamyślił się przed udzieleniem odpowiedzi.

— A! przypominam sobie... — rzekł nagle.

— Cóż takiego? — pytał żywo Flogny.

— Strażnik miejski stał w bramie domu naprzeciw hotelu i zdał się tam być jak w miejscu przybitym. Wyraźnie zdawało się jak gdyby czatował na kogoś... Następnie, skoro mój podróżny wyszedł, niewiem co z tamtym się stało.

— To drobnostka, która nie jest w stanie rozświetlić mi mych poszukiwań.

— Tych lotrów więc dotąd panowie nie uwięzliliście?

— Nie... niestety!

— Ale przynajmniej natrafiliście na ich ślady?

— I to nie...

— Do kroć tysięcy! to mnie bardzo dziwi... Nasza paryzka policja posiada wszakże tylu zręcznych agentów. Szukaliście jednak w miejscach podejrzanych?

— Bezwątpien a... lecz wszystko dotąd daremnie. Stoimy wobec nieprzeniknionej tajemnicy.

— E! co pan mówisz!... Zbadano i wyjaśniono bardziej nieprzeniknione od tej tajemnicy, chociażby nawet i tę w jakiej niegdyś mój fiakr grał główną rolę. Jest to prawdziwa historja mająca pozór romansu.

— Przypominam sobie szczegóły tej sprawy. Lecz tam istniały jakieś wskazówki, a tu, nie posiadamy nic... nic co się zowie!

— Lecz panie Flogny, pomówmy zimniej nieco w tej sprawie. Ci nikczemnicy, którzy porwali tego nieszczęśliwego, aby go zamordować, wszak to nie były anioły. ale żyjący ludzie.

— Ma się rozumieć...

— Musieli gdzieś zamieszkiwać... a oprócz tego mieli jakąś powierzchowność, której opis powinniby wam udzielić w hotelu.

— Udzielono go nam... lecz cóż to pomoże?

— Zresztą nie wynieśli tego biedaka na ręku...

— Wprowadzili go do fiakra.

— Cóż więc się stało z tym fiakrem i woźnicą, który powozil?

— Ba gdybyśmy to wiedzieć mogli...

— W jaki sposób pan mi odpowiadasz do czarta!... Ależ do kroć tysięcy gdybym ja był agentem policji, musiałbym odnaleźć tę budę. Powóz wraz z koniem nie ulatnia się w powietrze. Zresztą wszystkie tutejsze fiakry zostają pod nadzorem prefektury...

— Przypuszczamy, że powóz wraz z koniem został umyślnie do tego kupiony, a następnie go sprzedano.

Loriot podskoczył nagle, uderzając się w czoło.

— Jakiem żyw! — zawołał — czy to ja czasem nie nabyłem tego powozu?

— Ty, panie Loriot?

— Czekaj pan... czekaj! — wołał stary woźnica, przemierzając pokój szybkiemi krokami. — Ach gdyby się to stało rzeczywiście...

— Tłomacz się pan jaśniej... na Boga!

— Wyobraź pan sobie, że kupiłem powóz, wraz z koniem. wędzidłem i całą uprzężą, właśnie w owym czasie... i otóż jest coś co otwiera mi oczy.

— Cóż takiego?

— Czekaj pan... minutę... sekundę... trochę cierpliwości do kroć tysięcy piorunów! Było to nazajutrz, albo we dwa dni po tem wypadku. Mój rejest poda nam ścisłą datę. Piłem kieliszek wina u kupca na rogu ul. Montreuil i alei Filipa Augusta.

— Widać żad ów sklep...

— Otóż właśnie... miałem zapłacić i wyjść, gdy jakieś indywiduum wyglądające na woźnicę lub stajennego weszło, przynosząc kupcowi zapłatę za stajnię i remizę, wynajętą przez siebie.

—Mężczyzna wysokiego wzrostu, nieprawdaż? — pytał Flogny.

— Tak... bardziej wysoki niż mały. Oznajmił, iż odebrawszy rozkaz od swego pana. ażeby sprzedał powóz i konia, prowadzi to razem na targ końki. Przyszła mi myśl natenczas, iż dobrze byłoby może kupić to dla siebie... chciałem obejrzeć.

D. c. n.

Szykanowanie polaków w Gdańsku.

Gdańsk, 2 czerwca.

W dalszym ciągu odbywa się w Gdańsku szykanowanie polaków. Na porządku dziennym są wypadki napadania i bicia osób mówiących po polsku. „Dziennik Gdański“ zanotował kilka wypadków szykanowania ludności polskiej ze strony niemców.

Kurjerzy bolszewiccy w Gdańsku.

Gdańsk, 2 czerwca.

„Gazeta Gdańska“ donos', że do Gdańska przybywają obecnie stale przynajmniej raz tygodniowo bolszewiccy kurjerzy, którzy zamieszkują w hotelach pod fałszywym nazwiskiem, jako kupcy łotewscy, estońscy lub litewscy. Kurjerzy ci wymieniają pocztę, przyv iezioną ze wszystkich państw bałtyckich z Berlinem, poczym wracają do Rosji.

Strajki w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 2 czerwca.

Strajk, który przed kilku dniami wybuchł w kilku fabrykach rozszerzył się obecnie prawie na wszystkie przedsiębiorstwa i zakłady przemysłowe. Do strajku przyłączyli się nadto robotnicy gazowni, wodociągów i elektrowni. Gazownie i wodociągi uruchomiono przy pomocy oddziału samopomocy. Elektrownia natomiast jest nieczynna, tramwaje nie kursują. Z dzienników ucazała się tylko „Gazeta Bydgoska“.

Układ pocztowy.

Ryga, 3 czerwca.

Starania posła Jodki, mające na celu uzyskanie bezpośredniej komunikacji pocztowej między Polską a Letgalją, doprowadziły do pomyślnego wyniku. Mianowicie, dziś łotewski prezes ministrów Pauluks, zawiadomił urzędownie posła Jodkę, że z dn. 1 czerwca poczta polska kierowana będzie wprost do Dynaburga, a nie jak dotychczas przez Rygę.

Bolszewicka afera szpiegowska w Finlandji.

Helsingfors, 2 czerwca.

Aresztowano tu funkcjonarjusza poselstwa sowieckiego pod zarzutem uprawiania szpiegostwa. Aresztowano pozatem komunistę Waina, posła do parlamentu oraz radnego z Tammerforsu Mikola za podpisanie odezwy do robotników finladzkich, wzywającej ich do walki za Rosję sowiecką.

Pożar opery petersburskiej.

Londyn, 2 czerwca.

Dzienniki donoszą z Petersburga, że pożar zniszczył całkowicie gmach tamtejszej opery. W czasie pożaru wiele ludzi zginęło lub zostało ranionych.

Na budowę szkół.

Warszawa, 2 czerwca.

Rząd przyznał świeżo miastom i powiatowym związkom komunalnym nowe kredyty na budowę szkół w kwocie 9 miljardów mk.; z tej sumy 4 miljardy zostały przyznane w charakterze pożyczki, 5 miljardów zaś w charakterze zasiłków bezzwrotnych.

Represje.

Londyn, 2 czerwca.

Daily Express donosi z Bochum, że władze angielskie wydały rozkaz aresztowania wszystkich kierowników strajku w Kolonji.

Sprawozdanie i zestawienie ze stanu kasy Tow. Kolonji Letnich m. Sosnowca

od dnia 1-X 1922 roku do dnia 1-VI 1923 roku. 2035

Przychód		Mk.
Rok 1922		
Składki członkowskie	18605	
Z magistratu	170000	188605
Rok 1923		
Teatr	354800	
Bal w dniu 5.1. 1923 r.	1202295	
Zbiórka w Zaciszu i zabawa w Cuk. warsz.	1935230	
Redakcja Iskry	25000	
Ofiary	350000	
Fundusz zebrany u pp. Gerard	500000	
Składki członk.	11000	
Dochód z zabawy w parku w d. 22.V.23 r.	14079115	
Zebrano gotówką przez p. J. Olszewską	285000	
Przez p. Jamrochową	23000	
Ofiara dobrowolna	35000	18800440
		18989045

Rozchód	Mk.
W 1922 r.	238665
w 1923 r.	3000600
Gotówka w kasie	15749780
	18989045



ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY

FILIPIAK i KICIŃSKI

w Bydgoszczy, Pomorska 22/23

wykonywa ręce, nogi i szczudła, przyrządy chód ułatwiające, gorsety ortopedyczne, bandaże rupturowe, pasy brzuszne i pooperacyjne i t. p. 1605—4

Towarzystwo Handlu Skór Zjednoczonych Szewców w Sosnowcu

z Centralą przy ul. Targowej L. 14,

z filjami: Będzin, Potockiego 6, Dąbrowa, Sienkiewicza 17.

Poleca Szan. Klijenteli, stale na składzie duży wybór różnych skór i przybory dla P.P. szewców. 1962

8-mio klasowa Szkoła Żeńska

z programem Gimnazjum Humanistycznego w Dąbrowie.

Egzaminy wstępne 6-go czerwca

Klasa ósma otwarta. — — Klasa ósma otwarta.

1759—3

Ogłoszenie.

Urząd Celny w Sosnowcu podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 20 czerwca r.b. aż do ukończenia w byłej sali rewizyjnej Dworzec kolejowy Dyrekcji Warszawskiej, odbędzie się sprzedaż przez licytację różnych skonfiskowanych towarów, jak również nie opłaconych cłem. Między innymi sprzedawane będą: tkaniny jedwabne, wełniane i bawełniane, konfekcja, koronki, drobna odzież dziecinna, lekarstwa gotowe podezowane, wata hygroskopijna, wódki, spirytus kosmetyka, pasy napędne z tkaniny papierowej, części maszyn i kapiszony kopalniane.

URZĄD CELNY.

1841-3

Gimnazjum matematyczno-przyrodnicze koedukacyjne

ZRZESZENIA RODZICIELSKIEGO

w SOSNOWCU, WYSOKA 8

podaje do wiadomości zainteresowanych,

że zapisy przyjmują się do 9 czerwca włącznie

Egzaminy wstępne rozpoczną się 11-go czerwca r. b.

Podania są do nabycia w kancelarji gimnazjum.

DYREKCJA.

1762 5

Wielka wyprzedaż materjałów damskich i męskich.

Kto chce tanio ładnie się ubierać niech się zgłosi do zasłużonej firmy **„Urpaf-Eleganto“**

W Sosnowcu, przy ul. Modrzejowskiej Nr. 15, I piętro, front,

która posiada na składzie **WIELKI WYBÓR GOTOWYCH UBRAŃ** podług najmodniejszych fasonów i najinteligentniejszy klijent nie potrzebuje nawet obstalować, gdyż w danej firmie można dostać garnitury od najskromniejszych i najwykwintniejszych, a także wykonywuje się z własnego i powierzonego materjału oraz sprzedaje się na metry.

UWAGA: Dla panów pracowników biur rządowych i prywatnych otwieramy kredyt. 1800-20

Kopalnia rudy żelaznej w okręgu Częstochowskim

poszukuje od zaraz

SZTYGARA obeznanego gruntownie z robotami kompasowo-niwelacyjnemi, zestawieniem odpowiednich planów i t. d. wzgląd. z robotami kopalnianemi praktycznie i teoretycznie.

Oferty z curic. vitae, odpisami świadectw, dokładnym podaniem warunków do Administracji „Iskra“ pod Cz. 100. 2007-3

PIERWSZA DĄBROWSKA FABRYKA wyrobów z marmuru, kamienia i cementu oraz pracownia Artystyczno-Rzeźbiarska

F. FOCHTMAN

w Dąbrowie Górn. na Redenie

WYKONYWA:

Portrety, figury religijne, figury alegoryczne z kamienia i gipsu. Pomniki i groby. Groby murowane. Toczaki do ostrzenia narzędzi. Ściernice do szlifowania na sucho. Roboty kościelne: ołtarze, ambony chrzcielnice, kropielnice, pomniki ścienne i tp. Roboty meblowe. Blaty bilardowe. Stoliki Umywalnie. Tablice do celów elektrycznych. Wszelkie roboty budowlane wchodzące w zakres kamieniarski Roboty z cementu: schody mozaikowe, schody betonowe, płyty trotuarowe, rury i posadzki. Roboty brukarskie i kanalizacyjne i wszelkie roboty budowlane wchodzące w zakres betonowy. 1756

SKRADZIONO

lub zgubiono portfel zawierający dowody osobiste i wojskowe, wydane na imię Stanisława Bargieł, oraz kwity opłacanych składek i różne fotografje. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem pod adres: — St. Bargieł, gm. Niwka, p. Sosnowiec.

SUCHOTY oraz wszelkie choroby piersiowe leczy „Balsam Thiocolan Age“. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

1033—9

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemorojdy it p. radykalnie leczą **Szwajcarskie gorzkie zioła** Dr. Bauera— oryginalne z marką „Kogut“. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

300 mk. za wyraz

Smołę i papę dachową — sprzedaje detalicznie: Juljan Jüngster, Sosnowiec, Jasna 2. 1865—7

Okazja! Para dużej miary koni uprzęgowych 6 lat, do sprzedania, ogród owocowy, do wydzierżawienia. Oferty: Sędziszów kielecki, dla p. A. C. 1979—2

Butelki, najmniejszych rozmiarów, setki i półsetki, do soków, zakupuje każdą ilość: Drozd i Goniewicz, Sosnowiec Sielce, Wawel 4. 1983—1

Sprzedam, aparat do spawania, prawie nowy, komplet bez butli. — E. Kalisz — Zakład blacharski, Sosnowiec. Nowopogońska 24. 1995—1

Kanapę, sprzedam, Plusz zielony. — Pogoń, Zielona 23. 2001—1

Zęby sztuczne nawet połamane, złoto, platynę kupuje po najwyższych cenach. Roman Sosnowiec Modrzejowska 5. 1071

Konsola z lustrem, płytą marmurową okazyjnie do sprzedania. Oglądać można od 2—4 u Büschla. Piłsudskiego 130 I piętro. 2022—1

Tanio do sprzedania rozsady warzywne i kwiatowe. Ogród handlowy A. Kruszyńskiego, Będzin, ul. Sobieskiego 7, obok cmentarza katolickiego. 2060-2

Letnicy! Rybacy! Na sezon letni polecam w wielkim wyborze: polowe łóżka, leżaki, hamaki, walizki, kufry teczki, wędziska, sznurówki plecione, haczyki piaskie, kotwice, żyłki, wędki. Rolety, ceraty, prawdziwe linoleumowe chodniki i chodniki, wycieraczki, szpagat. Będzin, Kołłątaja 29, — St. Sztajer. 1974

Do sprzedania różne meble — oraz wielki wybór wózków dziecinnych, w różnych kolorach. Sosnowiec, Sienkiewicza róg Dekierta. 2027

Okazja! — Sprzedam tanio plac, pod budowle oraz rurę burlochową — cynkowaną, rozmiaru 6x6“. Pogoń, Żytnia, 8 m. 1. 1948

Sprzedam lub wynajmę domek. Sosnowiec, Pogoń, ul. Górnicza 18. 2033

Pokój jadalny, pjanino, kasę ogniotrwałą, garnitur gabinetowy, szafy, zegary, kanapy, kuchnie białe, garnitur koszykowy oraz różne meble sprzedam. Towarowa 9, m. 8. 2043

Łąkę sprzedam. Wiadomość, ul. Piłsudskiego 60, Bujakowski. 2019

Do sprzedania tokarnia zegarmistrzowska. Polski Górny Śląsk, Lipiny, ul. Ostanigrosz 4, Thonik. 2062-2

Posady i prace.

Zaofiarowane 300 mk. za wyraz.

Poszukujemy: 1) kierownika piekarni, 2) piekarzy. Stowarzyszenie Spożywcze Pracowników T-wa „Hr. Renard“ w Sosnowcu, Staszyca 7. 1325—2

Przyjmę zaraz, kilku czeladzi szewckich. Wiadomość: ul. Krzywa 5. 1877—1

Potrzebny praktykant do składu skór. Warszawska 16 2021

Poszukiwane 100 mk. za wyraz.

Majster lin drucianych poszukuje posady. Posiada długoletnią praktykę angielsko-niemiecką. Reflektuje na objęcie posady w fabrykach, kopalniach węgla, lub w przemyśle naftowym. Przerabiam stare liny, jak również wykonuję nowe sposobem mechaniczno-ręcznym, wszelkich średnic, jak wydobywalnych, pochylnianych, bryzówek, naftowek, sygnałówki, również siatki i rafy. Zaplatam liny transmisyjne, konopniane, kwadratowoplecione, okrągłe i druciane. Łaskawe zgłoszenia do adm. „Iskry“ w Sosnowcu pod Nr. 100. 2057

Krawcowa, szyje po domach. Robotę wykonywa podług ostatnich mód. — Może wyjechać na wieś. Konrada Nr 9, m. 8. 2032

Lokale.

300 mk. za wyraz.

Zamienię sklep z trzema mieszkaniami w Czeladzi, w dobrym punkcie, na mniejsze mieszkanie w Będzinie lub Sosnowcu. Czeladź, dom Trojaka, H. Rechnic. 1972—2

Odstąpię zaraz pokój z kuchnią lub bez. Ofery do admin. Iskry pod „Mieszkanie“. 2050

Do wynajęcia pokój ze wspólną kuchnią w Olkuszu. Oferty do Adm. „Iskry“ pod „Letnisko“. 2052

Różne.

300 mk. za wyraz.

Prowadzę księgi buchalteryjne systemem amerykańskim. Szybko i tanio. Wiadomość w adm. „Iskry“. 1837-3

Szkoła pisania na maszynie, H. Łęwkowicza, Będzin, Sączewska 29 — uczy pisać na maszynach, systemem amerykańskim. Wydaję świadectwa uczniom kończącym, naukę. 1932

W dniu 2 b. m. przechodząc ul. Dietlowską i 3-go maja zgubiono złotą broszkę pamiątkową. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do E. Uthkówny na ul Dietlowską Nr. 2a za wysokim wynagrodzeniem. 2063-2

Rzadka okazja! Jest do sprzedania karta okrętowa, do Ameryki Północnej. Wiadomość w administracji. 2028

Dom do sprzedania o 7 ubikacjach z ogrodem owocowym, warzywnym i sklepikiem na froncie. — Oraz poszukuję się maszyny pończoszniczej Nr. 16 lub 14, i zarazem maszynę Singera w dobrym stanie. Wiadomość: Strzemieszyce - Mojchowizna vis a vis kościoła. L. Mendewski. 1988

Oddam dziewczynkę 3-ch miesięczną, nie chrzczoną, na własność. Sosnowiec, Piłsudskiego 46, Przepióra. 1931

Polska pracownia kołder watowanych i puchowych — przyjmuje zamówienia i przeróbkę. Robota solidna. — Będzin, ul. Górna 10, H. Hajkiewicz. 2029

Jerzy Komarek, zgubił markę Nr. 116, na opłacony podatek od psa za rok 1923 2047

Najnowsze fasony gorsetów, pasów zastępujące takowe. Pasy do ciąży. Pasy rupturowe i nerkowe. Różne fasony biustonoszów — polecę w dużym wyborze — „Rozalja“, Dęblińska Nr. 11. 2348

Zgubione dokumenty.

100 mk. za wyraz.

Szychterowi Lajzerowi, skradziono, przed cyrkiem „Medrano“ w Będzinie, dowód osobisty z fotografją, wydany przez Starostwo Będzińskie i książeczkę wojskową (r. 1884), wydaną przez Komisję Przeglądową w Będzinie. 1933—1

Marks Bartłomiej, (r. 1899), zgubił kartę zwolnienia, wydaną przez 1 pułk ułanów krechowieckich w Radziwiłłowie. 1934—1

Dziekan Leopold, zgubił kartę powołania, wyd. przez PKU Będzin. Łaskawy znalazca, raczy zwrócić do filji Iskry w Dąbrowie. 1937—1

Zugajowi Piotrowi, skradziono portfel, zawierający: książeczkę wojskową, wyd. przez PKU Kraków, świadectwo moralności, świadectwo urodzenia, kwit na węgiel i różne dokumenty. 1942—1

Misztela Franciszka, zgubiła dowód osobisty. 1939

Józefowi Chyli, skradziono książeczkę wojskową i kartę zwolnienia, wyd. przez 7 p. a. p. w Częstochowie. 1955—1

Józef Pecyna, zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. przez gm. Rzepisz. 1056—1

Kręuś Stefan, zgubił książkę Kasy Chorych, wyd. przez kop. „Juljusz“. 1964—2

Zieliński Szczepan zgubił kartę pobytu wyd. przez kop. „Wiktor“. 1955—1

Welner Wolf (r. 1887) zgubił kartę odroczenia, wydaną przez PKU. w Będzinie. 1968—1

Filipowicz Mikołaj między Będzinem a Łagiszą zgubił portfel, zawierający kartę pobytu, wydaną przez Starostwo Będzińskie, dyplom na odznakę ochotniczą z 6 pułku ułanów i legitymację rowerową, 1967-1

Łach Antoni, zgubił książeczkę Kasy Chorych, wyd. przez kop. „Paryż“. 1973—2

Jaworski Kazimierz, zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Miechów. 1982—2

Chłopcy i dziewczęta, poszukiwani, do pracy. Drozd i Goniewicz — Sielce, Wawel 4. 1984—2

August Ginter, przejeżdżając przez Kłobucko, zgubił portfel, dowód osobisty i tymczasowe zaświadczenie wojskowe 8-o tygodniowych ćwiczeń, wyd. przez 79 p.p. 1989—2

Zgubiono kartę zwolnienia, wydaną przez PKU Pińczów. — Franciszek Dymała, Wańczyków. 1987—2

Dwojra Lejbowicz, zgubiła patent — na handel roznośny, wyd. przez Kasę Skarbową. 2012—2

Filipowi Kurdebelskiemu, skradziono portfel, zawierający 3 bilety tygodniowe kolejowe i dowód osobisty kolejowy. Łaskawy złodziej zwróci do adm. Iskry. 2002—2

Stelmach Michał, zgubił kartę demobilizacji, wyd. przez 3 dyon taboru w Sokółce. 2014—2

Józefowi Kuskowi skradziono kartę powołania, wydaną przez P. K. U. Miechów, książkę Kasy Chorych i poświadczenie na paszport. 2016-2

Majchrzakowi Wojciechowi skradziono kartę demobilizacji wydaną przez P.K.U. Będzin i paszport przez gm. Choroń. 2020

Mańka Franciszek zgubił tymczasowy dowód osobisty z fotografją, wydany przez gm. Grodziec, powiat Będzin. 2054-3

Adam Pietrzak zgubił portfel książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa, oraz 4 tys. mk. Łaskawy znalazca pieniądze zatrzyma a papiery zwróci na posterunek policji w Piaskach. 2055-3

H. Merin zgubił zaświadczenie demobilizacji, wydane przez P.K.U. Będzin. 2061-3

Stanisławska Janina zgubiła paszport wydany przez starostwo Olkusz. 2056-3

Czechowski Rajmund (r. 1902) zgubił kartę demobilizacji, wydaną przez P.K.U. w Będzinie. 2058-3

Klamka Wincenty, zgubił książeczkę wojskową, świadectwo rzemieślnicze, książeczkę Kasy Chorych i akt majątkowy. 2026

Cuber Antoni, (r. 1900), zgubił kartę odroczenia, wyd. przez PKU Będzin. 2030—3

Zaginęła tymczasowa legitymacja na imię Franciszki Szwajcerowny. 2032—3

Wacław Suchanek, zgubił kartę pobytu, wydaną przez Starostwo w Będzinie. 2041

Antoniemu Malec, skradziono portfel zawierający: dowód osobisty, książeczkę wojskowę, kartę demobilizacji, wyd. przez PKU Warszawa, metrykę ślubną i różne dokumenty. — Uprasza się o zwrot dokumentów za nagrodą 200.000 mk. 2040—3

Redaktor W. Monsiorski. Wydawca: Akc. T-wo Drukarskie i Wydawnicze „Kurjer Zachodni“ S. A. Deblińska 1.

NASZE SPRAWY.

Z życia harcerek.

Jak donosiliśmy w ub. tygodniu, dnia 27 maja w niedzielę odbył się na Saturnie zlot drużyn harcerskich żeńskiego hufca sosnowieckiego, na który stawiły się wszystkie drużyny z Sosnowca, Będzina i Dąbrowy, jak również zaproszone delegacje z Zawiercia i Częstochowy. Po mszy św., odprawionej w kaplicy kopalnianej przez ks. Wójcickiego, hufiec, podzielony na 4 grupy, zwiedził wnętrze kopalni „Saturn“ pod przewodnictwem pp. inżynierów, podziwiając jej wspaniałe urządzenia. Dziewczęta wyniosły wiele niezapomnianych wrażeń, korzystając przytym z b. dokładnych objaśnień pp. przewodników.

Około godziny 2 popołudniu pomaszerowały drużyny na polanę, zwaną „Trzynastką“, gdzie miłą niespodzianką był wspaniały posiłek, przygotowany przez tamtejszy nadzwyczajnie życzliwy patronat harcerski. Do 5 wieczorem biwakowały harcerki przy wspólnych gawędach, grach i śpiewach, poczym zaczęto szykować się do marszu powrotnego.

Ten mile spędzony dzień pozostawił w młodych duszach harcerek, oprócz wielu innych, bardzo sympatyczne wrażenie bezwzględnej życzliwości starszego społeczeństwa na Saturnie dla harcerstwa. Wszędzie, począwszy od zjawienia się drużyn w kaplicy, aż do odmaszerowania ich z Saturna, odczuwało się na każdym kroku opiekę i serdeczność. To też komenda żeńskiego hufca harcerskiego składa tą drogą serdeczne podziękowanie Saturnowi, a zwłaszcza ks. Wójcickiemu, opiekunowi tamtejszej drużyny żeńskiej, zarządowi kopalni „Saturn“ i tym wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia zlotu.

Równocześnie toczyły się narady drużynowych hufców Sosnowca, Zawiercia i Częstochowy w sprawach świeżo utworzonej żeńskiej chorągwi zagłębiowskiej pod przewodnictwem druchny chorągwianej, Janiny Paszkowskiej.

Tematem obrad i dyskusji były: sprawozdania z prac hufców, uchwały ostatniego walnego zjazdu z. h. p., autonomja hufców i zadzierżgnięcie ściślejszych węzłów ze starszym społeczeństwem oraz urządzenie kursu wakacyjnego dla chorągwi.

Kronika.

Kalendarzyk.

3 Czwartek.

Dziś Erazma B. M.
Jutro Franciszka.
Wsch. słońca 3.56
Zach. „ 7.59

Przyjmowanie przez urzędy pocztowe oszczędności złotowych. Od dnia 16 czerwca wszystkie urzędy pocztowe w państwie rozpoczną przyjmowanie i wypłaty oszczędności złotowych p. k. o.

Urzędy pocztowe będą wystawiały książeczki oszczędnościowe, opiewające na złoto i przyjmowały wkłady w markach polskich po kursie dnia złotego pol. Maksymalna jednorazowa wpłata została określona na 100 złp. Wypłata bezzwłoczna w urzędzie pocztowym, za okazaniem książeczki oszczędnościowej została określona na sumę do 10 złp. Wyższe sumy będą wypłacane przez urzędy pocztowe, po przesłaniu do p. k. o. w Warszawie wypowiedzenia. O kursie złotego pol. min. skarbu będzie zawiadamiało telegraficznie urzędy pocztowe.

Pobór rocznika 1902. W związku z ogłoszonym powszechnym poborem mężczyzn, urodzonych w roku 1902, podajemy następujące szczegóły, które posłużą zainteresowanym w orjentowaniu się podczas przeglądu.

W dniu 11 b. m. w Sosnowcu winni się zgłosić do przeglądu mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się na litery: A B.C.D.

12 b.m.	na litery	E. F. G. H.
13	„ „	J. K. L. Ł.
14	„ „	M. N. O. P.
15	„ „	R. S. T.
16	„ „	U. W. Z. Ż.

Czyżby system protekcyjny? Przed kilku dniami ministerjum kolei podało do wiadomości, że w obecnej chwili ma do dyspozycji większą ilość wagonów towarowych i radzi kupcom i przemysłowcom, majacym większe transporty do przewiezienia, uskutecznić to obecnie.

Tymczasem donoszą nam z Dąbrowy, iż inspektorat częstochowski dziwnie traktuje interesy tamtejszych kupców węglowych, albowiem jeden z nich otrzymuje po kilka wagonów dziennie, pozostałym zaś robi się wstręty i przydziela po 3—4 wagony miesięcznie.

Prawdopodobnie wchodzi tu w grę jakieś nieporozumienie i niewątpliwie odnośne władze postarają się to usunąć, chodzi tu bowiem w pierwszym rzędzie o interesy skarbu naszego.

Na zachodzie inaczej. Wiadomą jest ogólnie rzeczą, iż w zachodniej Europie służba kolejowa odznacza się nietylko uprzejmością w stosunku do pasażerów lecz posiada również znakomite informację o rozkładach jazdy nie tylko w swym państwie, lecz i krajach sąsiednich.

U nas pod tym względem jest grubo inaczej, dyżurny bowiem na którejkolwiek stacji dyrekcji warszawskiej nie wie nic o połączeniach pociągów w dyr. radomskiej i na zapytanie pasażera radzi nabyć rozkład jazdy.

Pominąwszy już, że ogólny rozkład jazdy rzadko komu bywa potrzebny, z drugiej zaś strony, na wydatek 25 tys. mk. nie każdy może sobie pozwolić, należy przypuszczać, że podobne wiadomości nie zaszkodziłyby naszym urzędnikom kolejowym.

Ciekawa wiadomość. Do Zagłębia przybyło trzech fachowców, celem zbadania warunków miejscowych, pewne bowiem konsorcjum ma zamiar założyć w dzielnicy naszej fabrykę samochodów i silników.

Do przedsiębiorstwa tego należą także przemysłowcy zagraniczni i jeżeli wysłani eksperci znajdą tu odpowiednie warunki, budowa fabryki rozpocznie się w roku przyszłym.

Zabawa w parku sieleckim. Dzisiaj na zakończenie tygodnia harcerskiego odbędzie się w parku sieleckim wielka zabawa czerwcowa na korzyść miejscowego harcerstwa.

Program zabawy nader urozmaicony i poza koncertem orkiestry oraz obrazami z życia harcerzy, przygotowano dla publiczności moc rozrywek i niespodzianek.

Również bufet będzie obficie zaopatrzony w chłodne napoje i zakąski i ciasta po bardzo niskich cenach.

Komitet zabawy, zabiega wszelkimi sposobami, aby zabawa wypadła pomyślnie.

Społeczeństwo zaś które ocenia wychowanie fizyczne naszej młodzieży w ramach pięknych i zdrowych zasad harcerstwa, powinno bezwzględnie poprzeć piękny cel i podążyć gremialnie na dzisiejszą zabawę do parku sieleckiego.

Odczyt. Dziś odbędzie się w sali kina Kometa w Dąbrowie o godz. 3 po poł. powtórzenie odczytu dr. Niepielskiego o chorobach sekretnych.

Tym razem prelekcja przeznaczona jest wyłącznie dla kobiet.

Wzrost drożyzny w Warszawie. Główny urząd statystyczny ustalił na konferencji, w której wzięli udział przedstawiciele prac dawców, że koszta utrzymania w maju wzrosły, w porównaniu z kwietniem o 13,36 proc.

Nasza komisja do badania wzrostu drożyzny ustaliła tylko wzrost jej na 2.85, aczkolwiek ceny artykułów pierwszej potrzeby, jakoteż cenniki restauracyjne, są daleko wyższe od warszawskich.

Przed sezonem poziomkowem. Rozpoczynający się wkrótce sezon poziomkowy każe przypomnieć, że spożywanie tego smacznego owocu nie dla wszystkich jest zdrowe. Dzieci poniżej dwu lat nie powinni wogóle jeść poziomek, nie powinny tego czynić także te osoby, które cierpią podagrę, reumatyzm, choroby sercowe i wyrzuty skórne, albo też niedomaganie wątroby.

U osób, mających skłonność do tego, wywołuje spożycie poziomek gorączkę pokrzywkową z wyrzutami skórnymi, która nieraz występuje z taką siłą, że robi wrażenie szkarlatyny. Osoby jasne łatwiej zapadają na to, aniżeli ciemne. Najszkodliwszą jest poziomka po zgnieceniu jej, albowiem na uszkodzonych miejscach rozpoczyna się ferment, który wywołuje właśnie te objawy gorączkowe. Nieuszkodzone zupełnie poziomki nie mają zdaje się właściwości wywoływania gorączki pokrzywkowej. Ażeby ujść niebezpieczeństwu gorączki pokrzywkowej należy spożywać poziomki ze śmietaną, albowiem tłuszcz, zawarty w śmietanie paraliżuje szkodliwe skutki fermentu.

Burza gradowa. W ub. wtorek, w powiatach włoszczowskim i jędrzejowskim województwa kieleckiego straszna burza gradowa nawiedziła przejściowo gminy Radków, Nagłowice, Węgleszyn, Prząców i Złotniki. Grad zniszczył prawie wszystkie zboża ozime. We wsi Cierno gminy Prząców huragan zniósł z powierzchni 19 stodół i jeden dom mieszkalny. Ofiar w ludziach nie było. Straty olbrzymie sięgają miljarda marek.

Konferencja w Busku. W dniu wczorajszym i dzisiejszym odbywają się w Busku konferencje w sprawie kolonji leczniczych dla dzieci z Zagłębia Dąbrowskiego. W konferencji biorą udział: dr. Piwowar prezydent m. Dąbrowy, Siłuszek, wiceprezydent m. Sosnowca, K. Osiowski, komisarz kasy chorych z Sosnowca, oraz dr. Ryder, lekarz powiatowy.

Strajk w fabryce Westena w Olkuszu. Trwający od kilku dni strejk w fabryce naczyń emaljowanych Westena w Olkuszu, jeszcze nie został zlikwidowany. Powodem strajku są żądania ekonomiczne robotników. Ogółem strajkuje około 1,500 robotników. W przyszłym tygodniu wyjeżdża do Olkusza inspektor pracy p. Gallot, który ma przeprowadzić pertraktacje celem zlikwidowania zatargu.

Nowa umowa z robotnikami rolnymi. Onegdaj odbyło się w inspektoracie pracy w Sosnowcu posiedzenie komisji polubownej dla spraw rolnych na powiat będziński. Na konferencji tej poddano rewizji dotychczasową umowę, wprowadzono pewne zmiany co do otrzymywania przez robotników ordynacji i podzielono robotników rolnych na cztery kategorje.

Nawałnica. Jakoś w tym roku za często kraj nasz nawiedzają huragany i nawałnice, wyrządzając olbrzymie straty.

Jeszcze nie zdążono naprawić zerwanych dachów poniszczonych ogrodzeń i t. p., gdy onegdajsza nawałnica, w połączeniu z wichrem, spowodowała nie mniej dotkliwe szkody.

W całym Zagłębiu zalanych zostało mnóstwo domów; w niektórych miejscowościach wylew wody zatamował na przeciąg kilku godzin ruch kołowy i pieszy.

W Dąbrowie do zabezpieczenia zagrożonych domostw i wypompowania wody z mieszkań zawezwano straż ogniową z Koszelowa która przez kilka godzin walczyła z rozszalałym żywiołem

Między innymi, woda zatopiła kilka piekarni, urządzonych w piwnicach, w tej liczbie i piekarnię miejską.

Wichura połamała mnóstwo słupów telegraficznych, nawałnica zaś zamuliła w niektórych miejscach zasiewy.

Wypadków z ludźmi nie było.

Clou sezonu sportowego. Do Sosnowca przyjeżdża dziś żydowski klub sportowy „Jutrzenka I“ komb. z Krakowa, który rozegra zawody w piłkę nożną z „Victorią I“ na boisku T. S. „Victoria“ w Pogoni przy ul. Długiej o godz. 4 minut 30 po południu. Zawody te budzą ogromne zainteresowanie wśród sportowców, to też niezawodnie przyciągną publiczność tłumnie.

O godzinie 2 minut 30 na temże boisku odbędzie się formatch między K. S. „Pogoń“, Sosnowiec a T. S. „Victoria II“.

Zawody odbędą się bez względu na stan pogody. 2042

Ważne dla urzędników państwowych. Kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego wydało okólnik w sprawie umieszczania dzieci funkcjonarjuszów państwowych w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych.

W sprawie zapomóg na wpisy szkolne dla dzieci funkcjonarjuszów państwowych, kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego zwraca uwagę pracownikom, korzystającym z zapomóg na opłatę wpisowego za dzieci, uczęszczające do prywatnych szkół średnich ogólnokształcących lub zawodowych z powodu braku miejsc w szkołach państwowych, iż powinni niezwłocznie poczynić starania celem przeniesienia tychże dzieci do szkół państwowych z początkiem roku szkolnego 1923/24.

Kuratorjum uprzedza, iż stosownie do zastrzeżenia, zawartego w przedostatnim ustępie okólnika z d. 3 kwietnia r.b., w myśl którego ubiegający się o przyznanie zapomóg winni w razie wątpliwości wykazać, że dzieci ich nie zostały przyjęte do państwowej szkoły średniej ogólnokształcącej, względnie zawodowej z powodu braku miejsca, będzie przy ewentualnym przyznawaniu zapomóg w przyszłości brało pod uwagę tylko wypadki rzeczywiście stwierdzonej niemożliwości umieszczenia dzieci w szkole państwowej z powodu braku miejsc w odpowiednich szkołach państwowych.

Jednocześnie kuratorjum poleca dyrekcjom *szkół państwowych dawać przy przyjmowaniu pierwszeństwo dzieciom tych pracowników oświatowych, którzy chcą je przenieść ze szkół prywatnych, i upoważnia dyrekcje do występowania z wnioskami o przyjęcie tych dzieci ponad komplet.*

Nabieranie gości. Nazwę taką mają w żargonie teatralnym imprezy, w rodzaju odegranej w Dąbrowie Bajadery przez artystów Nowości krakowskich.

P. Pilarski jest rzeczywiście dobrym reżyserem i umie znakomicie reklamować swój interes, zapowiadając w szumnych afiszach niebywałe rzeczy.

A więc trupa miała składać się coś z 60 osób, w rzeczywistości zaś trudno było doliczyć się 20.

Orkiestra składała się aż z 4 osób i nb. grali, jak muzykanci z bajki Kryłowa.

W chórze męskim było aż 3 śpiewaków i niewiele więcej w damskim.

Nic dziwnego, że w podobnych warunkach gra artystów odpowiadała powyższym szczegółom to też licznie zebrana publiczność z rozczarowaniem wychodziła z teatru i prawdopodobnie nie da się drugi raz wziąć na kawał.

Również ciekawie przedstawia się sprawa licznie dostawianych krzeseł, za które pobierano po 20 tysięcy mk. przyczym bilety te nie posiadały pieczątki magistrackiej.

Należy przypuszczać, iż w tym wypadku miasto nie poniesie straty i ściągnie należność

P. Pilarski powinien pamiętać, iż minęły już czasy, gdy na prowincję można było jeździć bodaj z tresowanymi kotami, co przedsiębiorcy przynosiło pokaźne zyski.

Na tow. dobroczynności Cyrk „Medrano“, przebywający obecnie w Będzinie, całkowity dochód z przedstawienia w poniedziałek, t. j. 4 bm., przeznacza na rzecz tow. dobroczynności w Będzinie.

Spodziewamy się, że w tym dniu cyrk wypełni się po brzegi publicznością, by zasilić fundusze tej instytucji dobroczynnej.

O lichwę mieszkaniową. We wsi Mazaniec, gm. Rabsztyn, pow. olkuskiego w domu tamtejszego gospodarza Franciszka Mogi mieszkał od września 1922 roku p Eugenjusz Łazarewicz płacąc za pokój z kuchnią po 15 tys. mk. miesięcznie.

Od 15 maja do 31 sierpnia rb. tj. za sezon letni, kmiotek zażądał półtora miljona marek, nie chcąc nic opuścić z tej ceny.

O lichwie tej p. Ł. zawiadomił ...nośne władze, wobec czego ...ciwego kmiotka pociągnięto do ...powiedzialności sądowej.

Gdzie nabywać znaczki ...emplowe? W związku z dają... ...m się odczuwać brakiem ma... ...k stemplowych i blankietów ...ekslowych, oddział stow. kup... ...ów polskich w Dąbrowie spro...adził i posiada stale na skła...dzie większą ilość tych znaków, ...tóre w sekretarjacie przy ulicy ...obieskiego 1 można nabywać w ...ażdej ilości.

Wobec kombinacji różnych kon...cesjonarjuszów żydowskich obo...wiązkiem każdego jest popierać ...polską instytucję.

Wandalizm. W ostatnich ...czasach coraz częściej trafiają się ...wypadki, że miejscowa ludność ...przez urządzanie spacerów ni...szczy łąki i zasiewy na polach. ...Wobec tego, że niszczenie skwe...rów, drzew i łąk, prócz strat ma...terjalnych, wyrządza wielką krzyw...dę i tutejszej ludności, dostatecz...nie pozbawionej tejże zieleni, ma...gistrat sosnowiecki wydał zarzą...dzenie, że każdy, kto celowo bę...dzie wydeptywał ścieżki, pasał ...bydło na miedzach i drogach, ni...szczył skwery i drzewa, pocią...gnięty będzie do odpowiedzial...ności sądowej.

Zarządzenie magistratu jest bardzo słuszne.

Wyrodna matka. Zam. we wsi Przegini pow. olkuskiego, Katarzyna S. w ub. tygodniu, wieczorem na polach racławickich porzuciła swoje dwumiesięczne dziecko płci żeńskiej. Porzucone dziecko znalazła mieszkanka Racławic Marjanna Babiuch i wzięła go na wychowanie. Wyrodną matkę pociągnięto do odpowie...lności.

Topielec. Wczoraj o godzinie 10-ej rano w rzece Czarnej Przem...szy w Sielcu utopił się 6 letni chłopczyk syn Józefa Lipierza zam. przy ulicy Szenowskiej nr. 18 w Sosnowcu. Zwłok topielca do godz. 5-ej po południu nie znaleziono.

Walka o kurę. Zamieszkałemu przy ul. Nowej Nr. 19 na Star. Sosnowcu W. złodziej i złodziejka skradli kurę. Poszkodowany złapał złodziei na gorącym uczynku. Złodzieje zaczęli się z nim szarpać. Widzowie myśląc, że awantura toyczy się nie o kurę, lecz o kobietę, obojętnie przyglądali się tej scenie. Korzystając z tego nieporozumienia, para złodziejska umknęła bezkarnie.

Napad rabunkowy. W czwartek, ub. tygodnia o g. 9 rano, na idących do Olkusza włościan z Janguta pow. olkuskiego Antoniego Bryzika, Wojciecha Kusia, Józefa Kafla i Wiktorję Kafel, w lesie na drodze pomiędzy wsiami Michałówką a Braciejówką napadło dwuch bandytów zamaskowanych uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zagrozili napadniętym śmiercią i zrabowali im: Bryzikowi 500 tys. mk., Kusiowi 60 tys. mk., Kaflowi 100 tys. mk. Po dokonaniu rabunku bandyci umknęli w głąb lasu, strzelając na postrach w kierunku obrabowanych.

Niedozwolony spacer. Lejbuś Pióro i Szlama Majerczyk, obydwał z ul. Modrzejowskiej w Sosnowcu, spacerowa i sobie bez pozwolenia po torach kolejowych na st. w Sosnowcu. Za taki spacer obydwaj spacerowicze zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Smierć od pioruna. W ub. czwartek, o godz. 11-ej rano, we wsi Łosień pod Ząbkowicami, piorun uderzył w dom tamtejszego gospodarza Jaszczura. W mieszkaniu znajdowało się podówczas 8 osób: Jaszczura z żoną i 6-ro dzieci. Piorun wpadł kominem, zabił żonę Jaszczura, jego kontuzjował, odrzucił nieletnie dziecko, które Jaszczurowa trzymała na ręku, następnie wyrwał kawał ściany, wyleciał na wierzch domu i zapalił dom. Spłonął dach domu. Oprócz tego ten sam piorun zabił w oborze krowę.

Przejechanie. Onegdaj szofer z Czeladzi, jadąc autem ciężarowym przez ulicę Piłsudskiego, przejechał chłopczyka trzyletniego, nieznanego nazwiska. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy przez lekarza dyżurnego w kasie chorych, w groźnym stanie przewieziono go do szpitala renardowskiego.

Kradzieże: Z budki Elżbiety Policzkiewiczowej w Zawierciu przy ul. Paderewskiego, złodzieje skradli w nocy różne produkty żywnościowe wartości 175 tysięcy marek.

— Na stacji w Strzemieszycach Rad. z magazynu parowozowni złodzieje skradli w nocy w ub. tygodniu 3 pasy wartości 4 i pół miljona marek.

— W sklepie Jana Krzysztofika przy ulicy Marjackiej Nr. 14 w Sosnowcu złodzieje skradli w nocy dwie skrzynie szmalcu, wartości 550 tys. mk.

— Referentowi starostwa będzińskiego p. M. Bielarze w drodze z Kielc do Warszawy na stacji Jastrząb, skradziono 200,000 marek, ważne dokumenty, legitymację urzędniczą i inne osobiste dokumenty.

— Tadeuszowi Meyerholdowi zam. przy ulicy 3-go maja, skradziono garderobę wartości 5 miljonów marek. Posądzoną o kradzież służącą Stanisławę L., zamieszkałą przy ulicy Będzińskiej, policja aresztowa.

— Stanisławowi Makiele zamieszkałem w Czeladzi, niewykryci złodzieje skradli ze sklepu Honigmana przy ulicy Modrzejowskiej, rower wartości miljona marek.

— Fajgli Igra w Sosnowcu przy ul. Kołłątaja nr. 8 skradziono z mieszkania zegarek złoty z dewizką wartości półtora miljona mk.

— P. Włodzimierzowi Majewskiemu zam. przy ul. Aleja nr. 21 w Sosnowcu skradziono z mieszkania pierścionek złoty, wartości 400 tys. mk.

— Bronisławowi Lipińskiemu we wsi Chlinie, pow. olkuskiego skradziono w nocy narzędzia kowalskie, wartości 245 tys. mk.

— Stanisławowi Janeckiemu w Słomnikach pow. miechowskiego skradziono w nocy produkty żywnościowe, wartości 700 tys. mk.

Ofiary.

— Na wpisy szkolne dla niezamożnych uczniów w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś.p. Tadeusza Ruska składają rodzice 15,000 mk.

— Na Czerwony Krzyż Szlama Zelinger mk. 30,000.

Odpowiedzi redakcji.

Niezapominajce Ma sz. pani bezwzględną słuszność: fabryka cukierków „Czapla" w Warszawie jest firmą polską i dlatego też przedstawicielstwo swe na Zagłębie oddała p. Peuckerowi. Co do dobroci wyrobów tej firmy, to musimy przyznać, że są bez konkurencji.

Z teatru.

Dziś dwa przedstawienia: po południu świetna komedjo-farsa w 3 akt. „R. H. Inżynier" Br. Winawera, ciesząca się niesłabnącym powodzeniem, dzięki humorowi sztuki i dobrej grze artystów. Początek godz. 4-ta. Wieczorem—premjera nowej, niegranej jeszcze sztuki Stefana Kiedrzyńskiego „Dzisiejsi", budzącej zrozumiałe zainteresowanie wśród publiczności, co daje zauważyć się po wczesnej sprzedaży biletów, która odbywa się w pawilonie ogrodników.

Jutro—Dąbrowa — „R. H. Inżynier" — Winawera w sali „Komety". Początek o godz. 8 m. 15. Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Pietrzaka, a w dniu przedstawienia na godzinę przed rozpoczęciem w kasie teatru „Kometa".

Wtorek — występ Wiktorji Kaweckiej — prymadonny operetki warszawskiej, która czarować nas będzie swym słowiczym głosem. Wieczór ten będzie nader urozmaicony, gdyż prócz Kaweckiej wystąpi baryton opery warszawskiej Konstanty Kruglowski i prof. Dąbrowski. To też nic dziwnego, że budzi on wielkie zainteresowanie wśród znawców i miłośników śpiewu. Początek o godz. 8 m. 15. Bilety wcześniej nabywać można w pawilonie ogrodników, a w dniu przedstawienia na godzinę przed rozpoczęciem w kasie teatru.

Podziękowanie.

Zarząd t-wa kolonji letnich, przedstawiając szerszemu ogółowi stan kasy swej instytucji i wynik dochodu z zabaw, urządzanych na cel kolonji letnich składa serdeczne podziękowanie t-wu „hr. Renard" za użyczenie parku, za kwity na węgiel oraz za wszelką pomoc, okazaną w urządzaniu zabawy; t-wu sosnowieckiemu, Bezimiennemu t-wu kopalni „Piaski" za ofiarowane kwity, jako fanty na loterję; pp. Zarzyckiemu, Piszczykowi, Peukerowi, Kiepurze, Strzelczykowi, Górskiemu, Kosowi, Rabsztynowi, wszystkim sklepom polskim za fanty na loterję oraz paniom, które przysłały fanty i zapasy do bufetu na ręce ks. prob. Pieńkiewicza; kierownikowi szkoły p. Skipirzepie za pocztówki z rysunkami uczniów jego szkoły.

Wszystkim, którzy swoją obecnością w parku i pracą przyczynili się do uświetnienia zabawy składa podziękowanie.

2034 **Zarząd kolonji.**

Telefon nocny.

(Godzina 2-ga w nocy).

Dyskusja nad exposé prezesa ministrów.

Warszawa, 2 czerwca.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu począwszy od godz. 10 rano do godz. 7 wiecz. toczyła się dyskusja nad expose premjera Witosa. Pierwszy mówca poseł St. Kozicki (zw. lud. nar.) oświadczył, że klub jego w stosunku do nowego rządu będzie lojalnym i będzie go popierał, chociaż rząd ten w swoim programie różni się nieco od stronnictw, które utworzyły właśnie nową większość.

Następny mówca pos. Thugutt (wyzwol.) zarzuca p. Witosowi, że niedotrzymał wiary swoim sojusznikom z lewicy.

Trzeci z kolei mówca poseł Dębski, w imieniu klubu „Piast", motywuje dlaczego „Piast" przystąpił do bloku z chjeną. Motywów tych jest dwa:

1) Trzeba było ratować parlamentarne poczynania od kompromitacji.

2) Wielkie stronnictwo narodowo-demokratyczne nie może się ciągle znajdować w opozycji, trzeba je było dopuścić do udziału we władzy. Poseł Dębski składa wniosek: „sejm przyjmuje do wiadomości expose premjera rady dy ministrów p. Witosa.

Poseł Moraczewski (pps.) nie ma zaufania dla nowego rządu.

W imieniu klubu chrz. dem. poseł Chaciński, oświadcza się za całkowitym zaufaniem dla gabinetu.

Poseł Grünbaum w imieniu żydów jest przeciwny gabinetowi.

Poseł Stroński (klub chrześc. lud.) wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podkreśla, że dzisiejsza większość stwarza rząd parlamentarny a odpowiadając na zarzuty posła Moraczewskiego, poseł Stroński mówi, że prawica wprawdzie sympatyzowała z Rosją w czasie wojny, ale lewica współpracowała z rządami okupacyjnymi, które zapełniały obozy dla internowanych.

Oświadczenie to lewica przyjmuje głośnymi protestami.

Dalej przemawiał pos. Jasiński (kat. lud.) oświadczając się za rządem p. Witosa.

Przeciwko rządowi oświadczyli się jeszcze: białorusini, ukraińcy i niemcy.

W głosowaniu za rządem oświadczyło się 226, przeciwko rządowi 171 posłów, w ten sposób rząd p. Witosa otrzymał votum zaufania.

Posiedzenie senatu, które miało się odbyć, zostało odłożone do przyszłego tygodnia.

Zmiany na stanowiskach.

Warszawa, 2 czerwca.

Dowiadujemy się, że w najbliższej przyszłości zajść mają poważniejsze zmiany na stanowiskach dyplomatycznych m. i. przedstawiciel Polski w Moskwie, p. Knoll zostanie odwołany, jego zaś miejsce objąć ma dotychczasowy minister pracy p. Darowski.

Posiedzenie rady ministrów.

Warszawa, 2 czerwca.

Następne posiedzenie rady ministrów odbędzie się we wtorek.

Zajście w parlamencie francuskim.

Paryż, 2 czerwca.

Dziś, kiedy w kuluarach zjawił się znany nacjonalista Dandet otoczyła go grupa posłów lewicowych i usiłowała go czynnie znieważyć. Poseł Dandet z trudem potrafił uniknąć pobicia.

Prezydent Rzeczypospolitej w Kaliszu.

Kalisz, 2 czerwca.

Przybył tu dziś prezydent Rzeczypospolitej p. Wojciechowski, witany entuzjastycznie przez przedstawicieli władz i wielkie rzesze ludności.

Miljonówka.

Warszawa, 2 czerwca.

W dzisiejszym ciągnieniu los padł na nr. 2130738, zakupiony przez PKO. w Warszawie.

Pogoda na dziś.

Dość pogodnie, miejscami dość duże opady, chłodno, zwłaszcza w godzinach porannych, wiatry północne.

Giełda.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 2 czerwca.

Dolary — — 54.500
Franki franc. — 3.540
Marki niem. — 0.68
Funty — 252,000
Korony czes. — 1630
Korony aust. — 76

GIEŁDA GDANSKA.

Gdańsk, 2 czerwca.

Dolary 73,000.
Marka pol. 1.31

GIEŁDA BERLINSKA.

Berlin, 2 czerwca.

Dolary — 75,200
Marki pols. — 1.30.